



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumery: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odroczony do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz podług redakcyjny na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na 11 i 12 kol. 25 fenigów, na 14 kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Wydawca lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów nadających reakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Towarzystwo Ubezpieczeń
„POLONIA”
w Warszawie
Z kapitałem zakładowym 5.000.000 Marek
Ogłasza konkurs na objęcie Przedstawicielstwa
na Zagłębie Dąbrowskie.

Osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje proszone są o składanie piśmiennych ofert z powołaniem się na referencję z wymienieniem wysokości kaucji do Centralnego biura Towarzystwa „POLONIA” w Warszawie Plac Warecki № 3.

Zarząd Towarzystwa stanowią: Prezes Władysław Kiślański. Vice-Prezes Henryk Grohman, Władysław Braunstein, Bohdan Broniewski, Robert Geyer, Antoni Gintowt, Edward Heiman, Wilhelm Hordliczka i Józef Pfeiffer.

Dyrektor Zarządzający Inż. Edward Missuna,
Vice-Dyrektor Inż. Stefan Giełg.

0167—

Niezależny wydział dla pokoju, niemieckiego wobec sprawy polskiej.

Berlin, 11 czerwca.

Niezależny wydział dla pokoju niemieckiego zajmował się w tych dniach na zebraniu w pruskiej izbie poselskiej sprawami i wschodnimi.

Prof. Schaefer oświadczył m. in.: Ostatecznego bankructwa państwa niemieckiego nie można bynajmniej z pewnością przewidzieć. Nie mamy przedewszystkiem powodu żadnego, aby osłabić lub wzmacniać obecny rząd rosyjski. Wobec Ukrainy należy również kierować się, wychodząc z założenia, że powinno się przeprowadzić zawarty pokój.

Wobec państwowości polskiej jest na miejscu zawsze największa nieufność.

Tak zwane austro-polskie rozwiązanie należy zupełnie odrzucić, gdyż z pewnością rozbiłoby ono sojusz z Austro-Węgrami.

Nasza granica wschodnia musi otrzymać od Prus Wschodnich aż do Śląska takie zabezpieczenie, jakie uważa nasze kierownictwo wojskowe za konieczne.

Niemia żadnego powodu popierać w jakikolwiek sposób nawiązanie polskiej Rady Regencyjnej w wystawieniu siły zbrojnej.

Wielce pożałowania godną jest, że pruski minister może mieć zapatrywanie, iż jest rzeczą możliwą bronić w dzielnicach wschodnich Niemców, a zarazem udzielić polskiemu praw, jak oni te swoje prawa rozumieją.

Kurlandia, Inflanty i Estonia muszą być związane w jedno ciało państwowe pod kierownictwem prusko-niemieckim.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.
BERLIN (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 11 czerwca. Zachodni teren walk. Grupa wojsk następcy tronu baw. ks. Rupprechta. Całodzienna umiarkowana działalność bojowa, ożywiła się jedynie z obydwóch stron Sommy. Po silnym przygotowaniu ogniewem zaatakował wróg nad wieczorem między Ancre i Sommą. Miejscowe wdarcie się nieprzyjaciela na drodze Cerby-Braye zostało powstrzymanie kontratakami. Na pozostałym froncie załamano się atak krwawo. Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W drugim dniu walk doprowadził atak armii generała v. Hutier do zamierzonego celu i dał nam w posiadanie górzysty teren na południowym zachodzie od Noyu.

Uderzenie natrafiło na silną pozycję przygotowanego do naszego ataku wroga.

Mimo że nie mogli francuzi oprzeć się niepowstrzymanej sile atakującej naszych wojsk.

Również dywizje, sprowadzone do kontrataku z francuskich rezerw wojskowych, zostały po uporczywej walce odrzucone.

Na prawym skrzydle ataku obronili wojska gen. von Oettingera od kontrataków zdobyte linie nieprzyjacielskie na południe od Assainville.

Wojska generała v. Webera walczą przy Courcelles i Mary.

Z obydwóch stron wielkie drogi Royer-Estrees-St. Denis zdobyły one pas górski na wschód od Mary, przebiły linie nieprzyjacielskie i odrzuciły wroga na Arande.

Pomimo uporczywej obrony zdobyły wojska generała v. Schoelera przejście przez rzekę Matz.

Po zdobyciu wzgórz koło Marquellise i góry Vignont doszły one w ciągłym ataku aż do Autneuil.

Korpus generała Hoffmanna przedbił w ciągłych walkach szereg stanowisk nieprzyjacielskich na wzgórzach na południe od Thiescourt.

Na stokach południowych, spadających ku Oise doszliśmy aż do Ribecourt.

Liczba jeńców przewyższa 10,000.

W ten sposób podnosi się liczba jeńców, wziętych przez grupę wojsk niemieckiego następcy tronu od 27 maja do 75,000.

Na froncie od Oisy do Reims położenie bez zmian.

Gwałtowne kontrataki nieprzyjaciela na północnym zachodzie od Chateau Thierry załamały się wśród obfitych strat.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.
WIEN (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 11 czerwca: Nad dolną Piawą rozchwiała się znowu dwa ataki włoskie. Również przy wąwozie Frenzela odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. Na północnym zachodzie od Korcy w Albanji ponowili francuzi swe ataki.

Szef sztabu generalnego.

Obrona Paryża.
BAZYLEA, 11 | 6. Do Paryża przybyło tu kilka tysięcy amerykańskich żołnierzy mających wzmacniać obronę Paryża.

Poszukiwanie łodzi podwodnych.
ZURICH, 11 | 6. Paryski „Herold” donosi: Prezydent Wilson wstrzymał nadbrzeżną żeglugę prawem wojennym, aby kryjówkę łodzi podwodnych wynaleźć.

Czeskie wojsko w Rosji.
KNOW, 11 | 6. Jaz donosi prasa moskiewska siły główne czesko-słowackich wojsk w sile 150,000(!) stoją w okolicy Czelabińska, gdzie zajęły część linii kolejowej.

Druga część wojsk stoi przy Samarze, która jest zagrożona.

Trzecia część wojsk czeskich zajęła obszar Syberji od Nowo-Mikojajewska aż do Tuły.

Niemcy na pomoc!
ROTTERDAM, 11 | 6. „Times” donosi z Petersburga: Przedstawiciel koalicji w Petersburgu otrzymał wiadomość, że Rada komisarzy postanowiła wezwać na pomoc przeciwników czeskim, Niemców, gdyż bolszewicy nie są w stanie sami ich zwyciężyć.

Bolszewizm na Syberji.
HAAGA, 11 | 6. „Daily Mail” donosi, że przyjazny Niemcom bolszewizm rozszerza się na wschód od Charbina w kierunku Władywostoku.

Wódz kozaków Semienow załadował moce p owstrzymanie falę rewolucyjną.

Podług zaczerpniętych informacji korespondent wzmiankowanego dziennika przypuszcza, że wkrótce daleki Wschód stanie się widowiską strasznych scen.

Odwrot anglików.

BERN, 11 | 6. Szwajcarskie dzienniki donoszą, że Anglicy cofają się coraz dalej wzdłuż rzeki Tygrysu.

Ordynacja wyborcza do Sejmu polskiego.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu przewiduje powszechne, równe, bezpośrednie i tajne prawo głosowania, z pewnymi właściwościami prawa proporcjonalnego. Każdy obywatel wyborczy będzie wybierał kilku posłów, przy czem głosowanie odbywać się będzie przy pomocy list. Czynne prawo wyborcze przyznano każdemu obywatelowi państwa, który ukończył 25 rok życia, bierne zaś tym, którzy ukończyli 80 lat. Członkowie Senatu będą częściowo wybierani, częściowo zaś mianowani.

Zamach na polskie biuro werbunkowe w Londynie.

Polska Agencja Prasowa donosi z Haagi:

„Daily Telegraph“ z 20 maja donosi, że w czwartek w nocy rzuciono przez okno do lokalu polskiej misji wojskowej bombę. Bomba poturka szyby w budynku i rozbiła krzesło przy biurku porucznika Rozena. Zdaniem dziennika angielskiego, zamach został wykonany przez pewne obce elementy w Londynie End, które są przeciwnie utworzeniu armji polskiej we Francji. Porucznik Rozen jest zdania, że zamach obecny jest początkiem znacznie szerszych zamachów bolszewickich na tych polaków, którzy zajmują się rekrutacją do armji polskiej we Francji.

Wedle wiadomości, nadeszłych do Berna szwajcarskiego, liczy armja polska we Francji około 10,000 ludzi.

Uchwały Koła polskiego.

KRAKÓW. Komisja parlamentarna Koła polskiego, po dwudniowych naradach, powzięła szereg uchwał, w których upoważnia się prezydium Koła polskiego do rozpoczęcia rokowań z grupami parlamentarnymi co do niepodległości Galicji, określa stanowisko wobec teraźniejszego rządu i żąda się rychłego zwołania parlamentu.

Dalsze uchwały upoważniają prezydium Koła polskiego do zwołania posiedzenia klubu, celem wyboru prezesa.

Na froncie zachodnim.

Zurychski „Tagesanzeiger“ donosi, że obecna linja niemiecka oddalona jest od Paryża o 70 kilometrów. Na froncie tym zbiera Foch swe główne siły do kontrataku, który zdaje się powoli przekształcać w ogólną kontrofensywę między Aisne i Marne. Od wyniku tej bitwy zależy będzie los stolicy francuskiej.

Paryski „Matin“ donosi z frontu pod datą 6 czerwca: Ogólne położenie nie uległo zmianie. Dotąd opór nieprzyjaciela nie osłabł.

„Secolo“ donosi z Paryża: W rozmowie z komisją armji oświadczył Foch, że obrona Reimsu jest sprawą niemiłą dla Francji. Po zmianie linji niemieckiej Reims posiada wartość strategiczną tylko w ograniczonej mierze. Nie może on też dawać co do Reimsu żadnego poręczenia, które mogłoby go krępować w zarządzaniach militarnych.

Krytyk wojskowy „Secolo“ zauważa, że wprawdzie położenie koali-

cji nie jest groźne, ale w każdym razie nie ma widoków, aby wojna skończyła się w tym roku. Dotąd jednak mężowie stanu koalicji nie mieli odwagi mówić o nowej kampanii zimowej.

Francuski rozkaz dzienny.

General Petain wydał do armji następujący rozkaz:

Zołnierz! Nieprzyjaciel przystępuje znowu do ataku. W liczbie przeważającej udało mu się zająć pierwsze linje. Nasze rezerwy są w marszu.

Zołnierze! Marnujcie siły wasze domowe ognika, naprzód!

Nowe przemówienie Lloyd George'a.

Wedle telegramu z Haagi do „Berliner Tageblattu“, wygłosił Lloyd George na zebraniu związku drukarzy przemówienie, w którym omawiał stosunek sprzymierzonych. Rozpoczął od złożenia hołdu Amerykanom i tak dalej mówił: „Mowa, do której mnie wezwaliście, poświęconą jest sukcesowi sprawy sprzymierzonych. Gdyby z jakiego bądź powodu sprzymierzeni nie mieli odnieść sukcesu, świat w którym żyć musielibyśmy, smutnieby wyglądał“. Lloyd George porównywał w dalszym ciągu wojny wszechświatowej dawniejszych historycznych okresów, walki z Turkami i Saracenami i powiedział: „Obecna walka jest walką przeciwko pruskiemu ideałowi militarysty, który żywi pogardę dla ludzkości całej. Gdybyśmy teraz nie mieli odnieść sukcesu, cywilizacja cofnęła by się do czasów najciemniejszej przeszłości.“

Wiemy, że młot Ludendorffa natrafił na twardy, silny, dobry metal. (Gromkie oklaski). Bo rasa angielska z dobrej stali. Wykazało się to przez setki lat i przez setki lat jeszcze uchowa się, a i obecna chwila przetrwamy. (Oklaski). Tak samo ów mały, waleczny lud, będący wielkim ludem walecznym, walczyć będzie niezłomnie po drugiej stronie kanału za wolność, za honor swej ojczyzny. Widziałem Francuzów i u żadnego nie spostrzegłem na twarzy wyrazu strachu. Pełni są odwagi, pełni decyzji do walki aż do końca. Francja zgoła nie jest aniżli kie dykolwiek, Anglia jest tak samo zgodną. Jedności i zdecydowania potrzebujemy dzisiaj. Na razie powinniśmy być jednolitym ludem. Zgodni co do celu, zgodni w odważności, zgodni w decyzji nie ustąpienia. Napór tej strasznej fali wytrzymamy i złamiemy go.

Co słychać nowego?

Pogromy pijackie.

W Piotrogrodzie przyszło znowu do pogromów pijackich. Najkrwawniejsze orgie i zamieszki odbywały się obok fabryki włókna Kelsera przy kanale obwodowym i około fabryki Pietrowa na Zwienigorodskiej. Podobne pogromy miały miejsce już raz w grudniu. Zapasy, które wówczas ocalały rozgromiono teraz.

Finlandzycy na morzu Bałtyckim.

Władze fińskie rozciągają od pewnego czasu w zatokach Bałtyku bardzo surową kontrolę nie tylko nad statkami szwedzkimi, lecz i nad podróżnymi rosyjskimi i szwedzkimi przebywającymi ze Stokholmu bez wizy paszportów w konsulacie fińskim w Stokholmie.

Rząd fiński nie taj już bynajmniej, że rozciągać będzie surową kontrolę całej żeglugi morskiej pomiędzy Stokholmem a Piotrogrodem.

W interesie żeglugi morskiej zaprowadzono jednolitą flagę fińską koloru białego z niebieskim krzyżem w pośrodku.

Pani Boczkarowa u Wilsona.

Pani Boczkarowa, były naczelny wódz kobiecych batalionów śmierci w Rosji, przyjęta została dnia 28 maja przez amerykańskiego ministra wojny Bakera i przez Lansinga. — Dnia 31 maja przyjął panią Boczkarową również i Wilson. Boczkarowa prosiła tak Bakera jak i Lansinga i Wilsona o ekonomiczną i wojskową pomoc dla Rosji.

Węgierscy socjaliści za zerwaniem dualizmu i niezawisłością Węgier.

W „Arbztg“, znany publicysta soc dem. z Budapesztu Dines Danes stwierdza, iż hr. Karolyi dokonał zwrotu ku najlepszym tradycjom partji niezawisłości, ku prawdziwej demokracji i ideałom niezawisłości i że wraz z nim dokonali tego zwrotu radykali.

Wobec tego — powiada Dantes — także i my musimy siebie zapytać, czy nie zawiele. Węgry nie będą bardziej odpowiadały naszym celom, niż Węgry, związane przez dualizm. Te nasze dążenia niepodległościowe, wspólne z Karolyim i radykałami, nie będą miały charakteru reakcyjnego, nie będą miały na celu ucisku narodowego, nie będziemy też zwalczali analogicznych ruchów polaków, Czechów i połudn. Szwian.

Dotychczas dualizm był związkiem węgierskich junkrów i austriackiej reakcji Byłoby wdzięcznym zadaniem zerwanie tego związku dualistycznego, a na jego miejscu postawienie związku ludów Austro-Węgier.

Rozruchy we Włoszech.

Rzymska „Tribuna“ zamieszcza szczegóły o rozruchach chłopskich w okolicach Rzymu. Powodem do rozruchów tych miało być nieodpowiednie uregulowanie sprawy żywnościowej. Wśród ludności wiejskiej panuje żywe zaniepokojenie, ponieważ wszędzie ujawnia się rosnący kryzys żywnościowy.

Balast ententy.

W politycznych sferach angielskich uważają Włochy tylko jako balast, który ententę kosztuje duże pieniądze a nie dla niej militarnie ani ekonomicznie nie znaczy. Wobec tego pragną podobno w Londynie poświęcić Włochy i za cenę tę pozyskać — Austrię.

Intrygi w Chinach.

Niektóre organa chińskie zwracają uwagę, że zamiar wydalenia masowego z Chin Niemców-przemysłowców i kapłanów nie pochodzi właściwie od rządu chińskiego. Jest to tylko nowa intryga angielska. Anglicy chcą za każdą cenę dostać we własne ręce cały ruch ekonomiczny w Chinach, dlatego starają się o uniemożliwienie konkurencji niemieckiej.

KRONIKA.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Dzisiaj w czwartek 13 bm. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Kwesta domowa.

Od dziś do soboty właśnie, jak pisaliśmy we wczorajszym „Głosie“, panie i panowie rozpoczną po domach i sklepach kwestę t. j. zbieranie ofiar na listy oraz sprzedaż nalepek i afiszów.

Afisz sklepowe w cenie 3 m. 1918.

nalepki po 1 marce i po 50 fen.

Kto z ofiarodawców wpłaca na listę jakakolwiek sumę, wpisuje ją w odpowiednią rubrykę, za nalepki zaś i afisze płaci się oddzielnie, gdyż takowe wydawane są kwestarzom pod kontrolą.

Stosowana w ten sposób kwesta lat ubiegłych dała pokaźne zyski (około 8,000 marek).

Sądzimy więc, że i w tym roku poświęcenie się, strata czasu i związane z kwestą tego rodzaju przykrości sowiec wynagrodzone zostaną naszymi kwestarkom że suma przez nich zebrana przewyższy o wiele zeszłoroczną.

Listy, nalepki i afisze p. p. kwestarze i kwestarki otrzymają z okręgów, biura których z powodu kwesty będą otwarte przez te 3 dni od godz. 9 rano do 7 wiecz.

Zebranie Rowerzystów.

Dziś w dniu 18 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w stow. Kupców Polskich zebranie rowerzystów. Zapisy przyjmuje się aż do soboty wyłącznie w sklepie Kom. Kwesty ul. P. Marji Nr. 52.

Corso rowerzystów z nagrodami odbędzie się w niedzielę 16 b. m. I nagroda żeton srebrny pociągany, II — żeton srebrny duży, III — żeton srebrny mały i IV — żeton brązowy.

Licytacja fantów.

Dziś 13 czerwca t. j. w czwartek o godz. 8 wiecz. rozpocznie się licytacja na pozostałe fanty z niesprzedanych biletów na niedzielnej loterii. Licytacja odbędzie się w sklepie kwesty ul. P. Marji Nr. 52 i trwać będzie do godz. 10 wiecz., kto więc ma ochotę nabyć ładne trepy, kurczę, boczek, kwiaty i t. p. doś warteściowe przedmioty, niech pospieszy, a tym razem fortuna go nie zawiedzie.

Wystawa prac uczniowskich.

W piątek 14 bm. otwarta zostanie w gimnazjum T. O. S. wystawa prac uczniowskich tegoż gimnazjum, która trwać będzie do 17 bm. Wystawę zwiedzać można w godzinach od 10 do 1 i od 4 do 7 po poł.

Ze szkolnictwa.

Od paru dni bawi w naszym mieście wybitny pedagog, znany w szerokich kołach Dyrektor wyższej szkoły realnej i handlowej Zgromadzenia kupców m. Łodzi p. Wacław Kless, który przybył do Częstochowy, jako delegat Ministerstwa na egzaminy maturalne do I Gimnazjum Polskiego.

W poniedziałek, po nabożeństwie odprawionem na intencję maturzystów przez ks. pref. Gmachowskiego odbył się egzamin piśmienny z języka i literatury polskiej. Z trzech tematów, przystanych z Ministerstwa, nauczycielka języka polskiego wraz z Dyrektorem szkoły wybrali temat „Zapamiętanie Krasńskiego na przyszłe losy Polski i ludzkości“.

Egzamin odbył się pod kontrolą trzech delegatów z Ministerstwa Oświecenia publicznego.

Obfity plon.

Jak się dowiadujemy przewidywany dochód z Kwesty Ogólnokrajowej przewyższy znacznie zyski lat poprzednich.

Po odbiór fantów.

Właściciele wygranych, lecz nieodebranych fantów mogą się zgłosić po nie do sklepu kwesty, Panny Marji 52, aż do piątku włącznie.

Strajk kelnerów.

Onegdaj we wszystkich okolicznościach i restauracjach porzucili pracę kelnerzy należący do częstochowskiego Stow. Kelnerów. Jak nas informują, właściciele zakładów zgo-

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19.

Tylko 3 gościnne występy.

Fierwszy raz w Częstochowie.

TEATR MIEJSKI KRAKOWSKI

w otoczeniu własnej doborowej trupy, złożonej z 12 osób. pod dyrekcją p. Moskowskiego.

Wtorek 18 Czerwca
Walka kobiet

Komedja w 3 aktach.
P. P. Seribe i Legowe.

Sreda 19 Czerwca
Mąż i żona

Komedja w 3-ach aktach.
Aleksandra hr. Fredry.

Czwartek 20 Czerwca
Prawdziwa miłość

Komedja w 3 aktach, Braca.

Podątek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Jackowskiego. — Szczegóły w programach.

dzili się prawie na wszystkie warunki pracowniców z wyjątkiem procentowej opłaty, w restauracjach 10 procent, a w cukierniach 15 procent wypłaconej przez właścicieli od zainkasowanej przez kelnerów sumy.

Sprzedane żetony.

Do tej pory sprzedano w sklepie Kwesty, Panny Marji 52, 75 żetonów zwalniających od karoty.

Ze Stow. Rolniczego.

Zapowiedziane na wtorek nadzwyczajne ogólne zebranie częstoch. Stow. Rolniczego z powodu niedostatecznej liczby członków odbyć się nie mogło i odłożone zostało do wtorku 25 czerwca b. r.

Sprawy miejskie.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu między innymi, uchwalono:

1) Podwyższono d. rowi Nowakowi w jego klinice położniczej, takś utrzymywania pacjentów do 6 marek dziennie z warunkiem, że cena ta nie będzie podwyższona do 1 stycznia 1919 r.

2) Przyjęto do wiadomości protokołu komisji rewizyjnej związku komisarzy.

Ceny książek meldunkowych.

Ustanowiono następujące ceny na książki meldunkowe: 10 arkuszy ma kosztować 5 marek, 50 arkuszy 17 marek. Postanowiono obstałować 100 książek po 10, 200 po 50 i 20 po 100 arkuszy.

Sproszowanie.

Do zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gońca” sprawozdania z Sądu Okręgowego wkrada się omyłka zecera. Mianowicie Marja Gillern skazana została nie na 2 lata, lecz na 2 tygodnie aresztu.

Epidemia kradzieży.

Od pewnego czasu w Częstochowie i w okolicy grasuje banda rzemieślników, która z zuchwałością włamuje się do mieszkań, stajni, obór, zabierając rzeczy obecnie nieraz bardzo cenne. Niedawno włamano się do fabryki cholewek Szydłowskiego, kradnąc na 20,000 mk. towaru, w parę dni zaś później nastąpił szereg kradzieży w Ostrowach, gdzie złodzieje z powodu licznego napływu letników mają obfite żniwo.

Wiadomości z okolicy Częstochowy.

Koresp. wł. „Gońca Częstoch.”

KONOPISKA. Z a b a w a.

W niedzielę 16 b. m. odbędzie się tutaj zabawa na rzecz kwesty p. h. „Ratujmy dzieci” połączona z loterią fantową.

SYLWETKI.

Po niesporach wyszli razem — on i matula.

zagarnęła ich fala ludzka, tłum poniósł i zgubili się w tłumie.

Staszek idąc do kościoła, wchłonął już w rozumne oczęta swoje, cały przepych ulic, którymi miał iść Pan nad Pany, niesiony w złocistej monstrancji przez samego arcybiskupa, teraz więc nie rozgląda się wcale — idzie poważny, skupiony w sobie i rozważa.

To cóż, że się matula kędys zapodzieli?

Strachu nie czuje żadnego. Czy to jemu pierwszyna? Toć w Lesznie na jarmarku też się zaniewierzysz raz między budami, adyć znaleźli go — choć tyle był mniejszy — i żydom nie dali, a tu miałby zginąć? Sama polska mowa dookoła — zwony bijom, pieśni święte śpiewajom — czego się tu boje! Spojrzał w górę. Przez gałęzie lip wiosenne słońce przesiewa blaski złoceiste, całuje bukiety róż na drzewkach chorągwi, pali się na złoceniach baldachimu, na ramach obrazów. Staszek idzie sobie chodnikiem, ledwo widoczny w rozspianym tłumie i coraz więcej nabiera odwagi. Toć z murów kamienie patrzają na niego ci sami święci, których widzi co niedzielę w kościółku rodzinnej wioski, powiewają ku niemu snopy rumanów, maków, blawatów krasnych tak dobrze mu znanych z łaki i zagonów ojczystego pola — czegoż miałby się obawiać?

Po prosacji siadzie sobie oto na stopniach takiego właśnie, w polne ziele strojonego ołtarza, a matula niebawem zjawia się i pochwała go, że tak roztrupnie sobie poczyna. Wstydzić nie potrzebuje się Staszek niczego. Ma na sobie anegud od świętej Komunii, kapelusz nowy i buty niezgorzse, a wszystko „u swego” kupione, bo ociec tak przykazali w liście z pola, a on dopilnował, żeby matucha kaj indziej nie poszli. Chusteczkę białą w kieszeni ma — a jakże. Raz po raz nos w nią wyciera rozgłosnie — jako na odwagę, i śpiewa — śpiewa z całej duszy.

O złotowłose chłopczyno mój mały! Garnij się z całą ufnością dziecięcego serca do ołtarza wiary, a nie zginięsz, nie zaprzepaszisz się nigdy! Odnalazie cię matka, odnalazie. Nie tylko ta hoża — w krasnej chustce na płowych warkoczach — lecz i ta druga...

Ta sama ulica — ta sama chwila. Na balkonie lazaretowego budynku polyskują szlify oficerskie, jaśnieją bluzy rekonescentów.

„Einfach grossartig!” mówi półgłosem sympatyczny Saksończyk z wyrazem zdumienia w poczciwych niebieskich oczach. — So etwas sollte man doch eigentlichen photographiren...“ woła ktoś inny z starszyny. Lekkie trącenie w bok. Tuż za nimi stoi młodziutki aspirant oficerski.

Głowa obandażowana, pusty rękaw wsunięty w kieszeń przątkowanej bluzy — dwie grube łyzy w przyszytych żmniecach.

Kiedys — dawno już temu — stracił wiarę. Tracił ją zwolna w odmiecie wielkoświatowego życia — a odzyskał w jednej jedyniej chwili na pobojowisku, gdy krew uchodziła strumieniem ze strzaskanej przez granat ręki.

Cwierć roku temu nie miał żadnej nadziei ujrzenia stron ojczystych, a teraz wrócił — cudem prawie, wrócił do nich na zawsze.

O jakże kochać będzie tę ziemię, ten lud, to słońce wiary, sięjące tyle promieni jasných w Gehennę cierpien żołnierskich...

Nie uważając na nie, przykleka pokornie — oficerowie schyliłi głowy.

Idzie na samym końcu — jak wszędzie i zawsze przez całe biedne, sterane życie swoje.

Ale pełna dumy jest, bo starsza wnuczka obraz już nosi na przedzie, najmłodszą, kwiatki sypie, jeden z chłopców z kądzielnica idzie przed samą monstrancją.

Zal jej tylko, że tego widzieć nie może. Ma na sobie odświeżony kabat córki, bo jej mantyla docna się już rozpadła i zim-

no jakoś na świecie. — Pewno to ostatnia jej droga za tą świętą procesją — pewno ostatni raz wyblakłe oczy patrzą na tę slichności tak bogato rozwieszoną aż hen, po gzymzy najwyższych kamienie. „Tak pięknie nigdy jeszcze nie było” powtarza raz po raz, wlokąc się mozolnie za tłumem roześpianego ludu. Sama śpiewać już nie może. Tęhu jej brak i sił w niej bardzo mało. — Jeszcze rok temu dopomagała córce — wdowie z osmiorgiem drobniagu — pracowała jak mogła — roznosiła gazety po piótrach — teraz już nie może. Tyle co jej tę kawę uwarzy. A chleba coraz mniej — i coraz mniej siły...

Pewno ostatni raz idzie za tą świętą procesją — pewno ostatni...
Dz. Pozn. Alina Prus-Krzywińska.
Tabela nieurzędowa
wygranych III Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.
W 8 m dniu ciągnięcia, V klasy główne wygrane padły na numery następujące:
Mk. 40,000 na Nr. 21967.
Mk. 4,000 na Nr. Nr. 5044 48254.
Mk. 1,500 na Nr. Nr. 19569 25459
26318 28071 85100.

Mk. 700 na Nr. Nr. 1167 4279 4584
5818 14052 14184 16400 20761 23301
28528 34397 37940 41128 41800 42181
45865.
Mk. 500 na Nr. Nr. 8921 5408 9131
11084 14824 16825 16657 18661 19149
22420 23132 28529 29172 80672 80784
31287 38218 84189 48011 43151 43147
47076 48615
Mk. 350 na Nr. Nr. 178 928 2992
8456 8018 9820 10232 15611 15652
25185 25841 25470 28274 28861 29546
30013 38442 34126 37477 88414 40036
40805 41655 41677 42974 49587 49324

Teatr „**PARYSKI**” ul. Panny Marji № 19 || Program od Wtorku 11go do Piątku 14-go czerwca r. b. włącznie.

5 aktowy dramat z życia rosyjskiego.

Katarzyna Radmirowa (Z wyzyna blasku na dno nędzy)
podług dzieła hrabiego Lwa Tolstoja

Obraz wykonany został przez wybitne siły artystyczne teatru Stanislawskiego w Moskwie.

NAD PROGRAM: **Wyrób stali** (Natura).

Muzyka: Sekstet Artystyczny — Ceny miejsc zwykłe.
Szczegóły w programach — Dla dzieci wejście wzbronione. Bufet cukierniczy przy teatrze.

Anons: 18, 19 i 20 Czerwca r. b. zjedzie do naszego teatru, tylko na 3. gościnne występy Miejski teatr Krakowski, grane będą: **Walka kobiet** kom. 3-ct akt. Seribe i Legowe. **Mąż i żona** kom. w 3 akt. A. Fredry i **Prawdziwa miłość** kom. 3 akt. Braca

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji № 27. Program od czwartku 13-go do poniedziałku 17-go czerwca

SENSACJA I DZIŚ SENSACJA I

RÓŻA HAREMU

Wspaniały dramat egzotyczny w 6 ciu aktach, ze słynną artystką warszawską **Mia Marą** w roli głównej.

NAD PROGRAM: **Czarnogórze**. (Zdjęcie z natury).

Anons: **Ulubienicą Publiczności, słynna Henny Porten** wkrótce ukaże się w nowym dramacie zyciowym p. t. „**Otchłań**”.

Dla dzieci wejście wzbronione. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w afiszach i programach.

Pierwszorządona Chrześcijańska Pracownia **GORSZTÓW**

„**JÓZEFY**”
Nagrodzona Medalem CZĘSTOCHOWA ul. P. Marji 46.
róg Szkolnej Nr. 1.
gorsety kroi paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacje i przerażanie. — Ceny umiarkowane. 174—

DOKTOR Paweł Broniatowski w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu. 807—

Najstarsza Chrześcijańska pracownia Szydłów M. Łuszczynskiego
Częstochowa, ul. P. Marji № 60. 614—

ŚWIERZBĘ
nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami przyszłe, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „**Krem do Świerzby**” wyrobu apteki Ed. Lipskiego. Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. Częstochowskich i okolicznych. 0134

LEKARZ-DENTYSTA Michał Grelniec ul. Panny Marji № 10.
Wymywanie zębów bez bólu. Plomby od Mk. 5.— Zęby sztuczne od Mk. 10.— Korony od Mk. 30.
Laboratoryum zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.

Nowości! Pierwszy raz w Częstochowie! Gumy do rowerów „Ersatz Spira” Sprzedaż u Kurasiewicza ul. Jasnogorska Nr. 17. 597—

Przy Stowarzyszeniu Rzemieślniczo-Przemysłowem ul. Panny Marji 9. został otwarty bazar: kupno i sprzedaż mebli i różnych rzeczy. Przyjmuje się w komis do sprzedania różne rzeczy. 0159—

Uczeń 10-iej klasy 8-iej udziela korepetycji i przygotowywał do klas niższych do egzaminów. Wiad. w Gońcu.

Kierat do sprzedania. Wiad. ul. P. Marji 39 u Chętkowskiego. 608—

Konie wynajmuje ul. Panny Marji 39. 607—

LEKARZ-DENTYSTA Artur Broniatowski w Częstochowie ul. Panny Marji № 8.
Leczenie, plomby, wymywanie zębów bez bólu. Laboratorium zębów sztucznych
Przyjmuje od 9-1 i 3-7 wiecz.
Ceny bardzo przystępne.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umiobowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 78. ebok parku. 416—

Do sprzedania 5 beczek kapusty kilkowej Wiad. w Adm. Gońca 601—

Młoda inteligentna kobieta poszukuje miejsca na wyjazd do dzieci. Łaskawe oferty w Gońcu pod lit. K. 604—

Kupię męskie futra. Oferty w Gońcu sub O-kacja. 592—

Zakład Stolarsko Modelarski Jana Pawłowski w Częstochowie ulica Zielona Nr. 31 przyjmuje roboty modelarskie

Poszukuję od 1. Lipca miejsca kasjerki, ekspedientki w aptece lub składzie. Posiadam roczną praktykę aptekarską. Oferty do Gońca dla Z. 590—

Kucharz ogrodnik samotny potrzebny do dworu. Wiadomość w Gońcu 599—

Częstochowski Stowarzyszenie włościan i ogrodników Kościuski 31 poszukują kupna domu wartości około 150,000 rubli i 13000 rubli na hypotekę. 600—

Makłowicz Julian powrócił z Rosji i przyjmuje roboty sztyldowe nadal ul. Panny Marji 42. 611—

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój z elektrycznym oświetleniem i oddzielnym wejściem ul. Kościuski 17 stróż wakaże. 612—

Bryczka jednokonna, lekka do sprzedania. Wiad. w Gońcu. 413—

Reblanka znająca się na gospodarstwie wojewst. i miejskim poszukuje posady. Wiad. ul. P. Marji 52 p. Kuetóg 609—

Poszukuję pokój u meblowanego z elektrycznym oświetleniem zaraz oferty w Gońcu

Poszukuję 2-ctch form do ordynacji. Wiad. w Gońcu 14. u Wej. Podlaskiej. 591—

Kradziono Wit lombardu kasy Politycznej Oszołda. Nr. 40361, paszport niemiecki wydany na nazwisko Ignacego Stęwojka oraz mk. 100 rb. 101. 614—

Sypialnia, stół, krzesła, otomany, maszyna do szycia po cenach przystępnych, skład ul. Panny Marji Nr. 12.